Fundacja „Można Lepiej!”

Kraków, 23 marca 2025 r.

Minister Finansów
Andrzej Domański
ul. Świętokrzyska 12
00-916 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze!

Niniejsze pismo składamy w trybie ustawy o petycjach i oświadczamy, że wrażamy zgodę na upublicznienie naszych danych.

Firmy zarejestrowane w KRS-sie muszą dokonywać aż czterech oddzielnych zgłoszeń, żeby dopełnić wszystkich wymaganych przez państwo formalności związanych ze zmianą adresu. Przez absurdalne przepisy księgowi i przedsiębiorcy tracą sporo czasu, a nikomu niepotrzebne dokumenty weryfikują tysiące urzędników, których prace mogłoby zastąpić kilka linijek kodu w rządowym oprogramowaniu. Lepiej, żeby osoby zatrudnione w skarbówkach zajmowały się wykrywaniem oszustw podatkowych niż sprawdzaniem czy ktoś odpowiednią ilość razy poinformował państwo dokładnie o tym samym. Dlatego postulujemy zmianę archaicznego prawa.

W dawnych szkołach niesfornych uczniów karano obowiązkiem wielokrotnego przepisywania tych samych zdań. Sporo księgowych czy przedsiębiorców doświadcza podobnego uczucia musząc w kolejnych dokumentach powtarzać identyczne informacje. Prosta rzecz jaką jest zmiana adresu firmy w polskich realiach urasta do rangi wielkiego wydarzenia. Problem może się wydawać prozaiczny, ale sytuacja dobrze pokazuje skalę absurdu jaki generuje nadmierna biurokracja. Angażowane są olbrzymie zasoby państwa w tworzenie nikomu niepotrzebnych stert dokumentów, a poważnymi sprawami często nie ma się już kto zająć.

Po zgłoszeniu zmiany adresu przez firmę do KRS-u i dokonaniu wpisu przez Sąd, nowe dane znajdują się już w rządowym systemie, który jest dostępny w internecie. Mimo tego trzeba zawiadomić urząd skarbowy o przeprowadzce na trzy oddzielne sposoby bo informacja nie jest automatycznie przekazywana, co w dzisiejszych czasach wydawałoby się przecież logicznym rozwiązaniem. Na początek należy wypełnić zgłoszenie do CRBR-u. Choć system miał w założeniu gromadzić tylko informacje o beneficjentach rzeczywistych, czyli osobach czerpiących korzyści z danej organizacji to

ktoś uznał, że również powinien się tam znaleźć adres, który w efekcie trzeba oddzielnie aktualizować. Potem przedsiębiorcy mają obowiązek na specjalnym druku NIP-8 jeszcze raz potwierdzić, że na pewno doszło do przeprowadzki. Jak się jest czynnym podatnikiem VAT to na koniec pozostaje jeszcze po raz kolejny wysłać oddzielne zgłoszenie w przypadku, gdy zmienia się siedziba właściwego urzędu, co jest zazwyczaj konsekwencją przeniesienia miejsca prowadzenia działalności. Przynajmniej dzięki wielokrotnemu przepisywaniu przedsiębiorcy łatwo zapamiętają nowe dane swojej firmy i nie będą się potem mylić w żadnych dokumentach.

Absurdalne przepisy sprawiają, że do urzędów skarbowych każdego roku trafiają dziesiątki tysięcy nikomu niepotrzebnych dokumentów, które tylko powielają informacje dostępne w rządowych systemach. Administracja państwowa wykonuje jednak olbrzymią pracę, żeby zająć się każdym zgłoszeniem, co przekłada się na efektywność wykonywania innych ważniejszych zadań. Każde pismo najpierw przechodzi przez dziennik podawczy, potem ktoś musi przydzielić sprawę do odpowiedniej osoby, a na końcu pracownicy skarbówki poświęcają czas na zweryfikowanie informacji. Wiele dokumentów ma jeszcze postać papierową, więc dane często są mozolnie wpisywane do systemów. W dodatku sporo urzędników jest zaangażowanych w kontrolowanie czy firmy dostarczyły odpowiednią „kolekcję" dokumentów. Co ciekawe urzędy skarbowe nie są wstanie samodzielnie ustalić na podstawie KRS-u, że adres firmy się zmienił, ale mogą w ten sposób stwierdzić, że ktoś nie wysłał do skarbówki wymaganej sterty dokumentów. Niefrasobliwi przedsiębiorcy zazwyczaj dostają groźnie brzmiące pisma, a jak się ma pecha to niedopełnienie formalności może się skończyć nawet mandatem. Mała firma nie dostarczając do urzędu zupełnie nieistotnego papierka łatwo może się przekonać co znaczy siła państwa. Szkoda, że w wielu innych sferach instytucje publiczne nie są już tak skuteczne.

W przypadku wielu rodzajów spółek przeprowadzka do innej miejscowości może wymagać jeszcze wizyty u notariusza. Kwestia siedziby podmiotu zgodnie z regulacjami zawartymi w Kodeksie spółek handlowych obligatoryjnie musi zostać wpisana do umowy spółki, której zmiana potem często wiążę się ze skomplikowanymi i kosztownymi formalnościami. Choć wszystko zależy od tego w jakim trybie podmiot był rejestrowany. Prościej jest gdy spółka została zawiązana przez Internet w ramach systemu S24. Proponujemy, żeby zmiana siedziby wymagała tylko zwyczajnej uchwały wspólników, co bardzo uprościłoby sytuację Postulujemy, także wprowadzenie domniemania, że ujawniany w KRS-sie adres jest miejscem prowadzenia działalności gospodarczej. Obowiązek składania dodatkowych druków powinien mieć miejsce tylko w sytuacji, gdy firma działa w większej liczbie lokalizacji. Również nie ma sensu przepisywanie danych z KRS-u do CRBR-u.

Firmy nie zmieniają adresu na co dzień, więc pewnie nie jest to najważniejszy problem dla przedsiębiorców. Warto jednak usuwać z systemu podatkowego absurdalne przepisy, żeby administracja państwowa mogła się zajmować poważnymi sprawami, a kontakty ze skarbówką nie budziły skojarzeń z poruszaniem się w labiryncie. Dużo ostatnio mówi się o deregulacji. Nie udało nam się jednak znaleźć informacji, żeby ktoś poruszył kwestie konieczności dopełniania olbrzymiej ilości formalności przy zmianie adresów podmiotów zarejestrowanych w KRS-sie. Takie kłopotliwe obowiązki może nie są istotne z pespektywy dużego biznesu, ale bardzo utrudniają życie małym firmom, które są jednak podstawą polskiej gospodarki. Nie chcemy uprawiać populizmu, że regulacje są zawsze złe. Z jednej strony jest sporo obszarów, gdzie problem stanowi konieczność wypełniania niczemu nie służących obowiązków, ale są również sfery, w które państwo powinno się bardziej zaangażować.

Postulujemy zmiany, których przedmiotem będzie:

1. Nowelizacja ustawy o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników wprowadzająca domniemanie, że za miejsce prowadzenia działalności gospodarczej przyjmuje się ujawniony w KRS-sie adres. Wtedy wpis lub wykreślenie w rejestrze danych byłby traktowany jako powiadomienie urzędu o rozpoczęciu lub zakończeniu funkcjonowania

podmiotu w danej lokalizacji, co znosiłoby konieczność składania NIP-8. Wykazanie adresu na druku powinno być obowiązkowe tylko, gdy działalność jest prowadzona w większej liczbie lokalizacji.

2. Nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu, której efektem będzie wykreślenie adresu i siedziby podmiotu zgłaszanego z zakresu danych ujętych w Centralnym Rejestrze Beneficjentów Rzeczywistych. Dzięki temu nie będzie potrzeby równoległego wprowadzania danych do KRS-u i CRBR-u.

3. Wprowadzenie jednoznacznego zapisu w ustawie o podatku od towarów i usług , że w przypadku podmiotów, które zgłoszą zmiany w KRS-sie nie ma obowiązku składania formularza aktualizacyjnego VAT-R. Obecnie ugruntowała się praktyka urzędów skarbowych, które oczekują złożenia druku w przypadku zmiany właściwości organu. Choć takie stanowisko może budzić wątpliwości w kontekście regulacji zawartych w ustawie o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników to wskazane byłoby doprecyzowanie przepisów, aby była jasność, że nie trzeba składać dodatkowego dokumentu.

4. Nowelizacja Kodeksu spółek handlowych wprowadzająca zasadę, że zmiana siedziby spółki (miejscowości) może nastąpić po przez podjęcie nie wymagającej szczególnej formy uchwały zgromadzenia wspólników bez konieczności zmiany umowy spółki. Jak również usunięcie wskazania siedziby spółki z elementów obligatoryjnych aktu założycielskiego spółki. Dzięki temu spółka będzie mogła się przeprowadzić do innej miejscowości bez konieczności angażowania notariusza, a konieczność podjęcia uchwały zabezpieczy interesy wspólników. Problem dotyczy wszystkich spółek kapitałowych i spółek osobowych, których zmiana wymaga formy aktu notarialnego.

Z poważaniem

prezes Zarządu Fundacji „Można Lepiej!”

Otrzymują:
1. Sejm RP
2. Senat RP
3. Minister Finansów